

Włodzimierz MAJDEWICZ

Pożegnanie Kazimierza Chwesiuka

W ostatnim roku szeregi działaczy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego uszczupliły się w sposób bolesny o kilka osobowości znaczących dla środowiska turystów pieszych i mających wymierny wkład w popularyzację i rozwój turystyki pieszej. O Kolegach tych w pożegnalnych tekstach pisano na łamach „Piechura”.

Chciałbym wspomnieć jeszcze jednego z nich, Kazimierza Chwesiuka, którego z żalem żegnaliśmy w piękne słoneczne przedpołudnie 13 maja 2009 roku na cmentarzu parafialnym w Józefowie koło Otwocka.



Kazimierz Chwesiuk przez wiele lat był współpracownikiem Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK, kierował Głównym Referatem Weryfikacji Odznak Turystyki Pieszej. Przed laty współpracował on z ówczesnym Szefem Referatu Członkiem KTP ZG Januszem Szczęsnym, po jego śmierci przejął pałeczkę i dalej weryfikował Duże OTP, Odznaki za Wytrwałość, opiniował projekty szlaków wędrówek pieszych.

Kazimierz był systematyczny, sumienny, dokładny i bardzo obowiązkowy. Weryfikacja odznak była jego specjalnością, a tego rodzaju działalnością zajmował się już znacznie wcześniej.

Zawsze uważał, że kontakt w Referacie z turystą ubiegającym się o zweryfikowanie odznaki jest bardzo ważny,

a sposób poprowadzenia rozmowy ma istotne znaczenie dla popularyzacji pieszego wędrowania i powinien być inspiracją i zachętą do zdobywania kolejnych stopni odznaki. Lubił organizować punkty weryfikacji odznak w terenie, w trakcie rajdów pieszych i różnego rodzaju spotkań turystów.

Pracę w Referacie Weryfikacji OTP prowadzonym przez Komisję Turystyki Pieszej Oddziału Stołecznego PTTK im. Aleksandra Janowskiego rozpoczął w latach siedemdziesiątych, jeszcze w starej siedzibie Oddziału na ulicy Świętokrzyskiej 32. Praktykował tam pod czujnym i wymagającym okiem członka KTP ZG PTTK Anieli Michalskiej. Współpracował w tym okresie również z Danutą Kozakówną, po przeprowadzce z Piotrem Nowińskim.

Po przeprowadzce Oddziału Stołecznego PTTK na ulicę Podwałę dyżurował wraz z Piotrem Nowińskim w Referacie Weryfikacji OTP na Rynku Starego Miasta. Później przez kilka kadencji przewodził temu Referatowi łącząc to harmonijnie z pracą w Głównym Referacie KTP ZG PTTK na ulicy Senatorskiej.

Kazimierz był czynnym turystą – krajoznawcą i aktywnym Przodownikiem Turystyki Pieszej. Związał się z Oddziałem Stołecznym PTTK. Uczestniczył w organizacji kolejnych Rajdów Pieszych im. Aleksandra Janowskiego, chętnie podejmował się kierownictwa tras. Każdego roku przez wiele lat prowadził własną trasę szlakiem powstańców warszawskich w ramach Rajdów „Po kamienistej drodze” do Pęcic. Zawsze w listopadzie prowadził grupy turystów podczas swoich ulubionych Jesiennych Spotkań Piechurów organizowanych w kolejne rocznice odzyskania niepodległości. Był jednym z założycieli i aktywnym członkiem znanego w całym kraju Klubu Przodowników Turystyki Pieszej im. Anieli Michalskiej.

Kazimierz Chwesiuk przez nieomal całe życie zawodowe związany był z Wojskowymi Zakładami

Kartograficznymi, jako wybitny specjalista kartograf przez wiele lat kierował tam jednym z działów. W tym środowisku również propagował czynną turystykę i krajoznawstwo. Przewodził zgromadzonej wokół siebie grupie turystów pieszych wywodzących się macierzystego Koła PTTK przy Wojskowych Zakładach Kartograficznych. Koło to przynależało organizacyjnie do Stołecznego Oddziału Wojskowego PTTK. Wędrowali oni w różnych porach roku mieli swe ulubione cykle tematycznych wycieczek nawiązujących do historii, mieli swoje tradycje i zwyczaje.

Kazimierz był krajoznawcą, entuzjastą pieszych wędrówek, zainteresowania te łączył z jeszcze jedną ze swoich pasji, jaką była historia. We wspomnianym już Klubie Przodowników Turystyki Pieszej im. Anieli Michalskiej był jednym z członków Sekcji Miłośników Kawalerii. Zafascynowany historią i tradycją polskiej kawalerii rozmiłowany w koniach oraz „bronii i barwie” współpracował ze środowiskiem tworzącego się Stowarzyszenia 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich, sympatyzował również ze Stowarzyszeniem Rodzina 19. Pułku Ułanów Wołyńskich. Kolekcjonował książki o tematyce historycznej, zwłaszcza te poruszające tematykę jazdy polskiej XX wieku. Zawsze pod koniec listopada można było spotkać Kazimierza z pokaźną teczką na Targach Książki Historycznej.

Chcąc w pełni przedstawić sylwetkę Kazimierza Chwesiuka nie sposób pominąć jeszcze jednej z jego pasji. Pasja ta dawała mu wiele przyjemności, a związane z nią osiągnięcia wiele satysfakcji. Kazimierz od kilku dziesięcioleci był zapalonym działkowcem.

Lubił pracę na działce w ogrodzie i znał się na tym wybornie. Udzielał chętnym początkującym hodowcom wielu porad i wskazówek, z widoczną przyjemnością obdarowywał znajomych i przyjaciół kwiatami, sadzonkami rzadkich roślin i owocami z własnej działki. Działka Kazimierza bywała często

miejszem spotkań jego licznych towarzyszy turystycznych wędrówek. Tam przy ognisku wspominano przebyte szlaki i śpiewano turystyczne piosenki.

Od kilku lat Kazimierz borykał się z ciężką chorobą serca, przeszedł kilka poważnych operacji. Mimo dramatycznych przeżyć rodzinnych zachował jednak tak charakterystyczną dla niego pogodę ducha i optymizm.

Jesienią 2008 roku w związku z pogarszającym się stanem zdrowia, stosując się do zaleceń lekarzy Kazimierz Chwesiuk zrezygnował z dalszej współpracy z Komisją Turystyki Pieszej ZG PTTK. W trakcie uroczystego posiedzenia, które odbyło się w sobotę 22 listopada 2008 roku Przewodniczący KTP ZG PTTK pożegnał go następującymi słowami:

„W związku z rezygnacją Kolegi z dalszej pracy w Centralnym Referacie Weryfikacji OTP w imieniu Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK składam podziękowania za pełną zaangażowania wieloletnią działalność. Praca Kolegi w istotny sposób wpływała na popularyzację pieszego wędrowania i zachęcała młode pokolenie turystów do zdobywania Odznak Turystyki Pieszej.

Licząc na dalsze koleżeńskie kontakty i mądre rady w dalszej pracy na rzecz naszej wspólnej pasji krajoznawczych wędrówek życzymy Koledze wiele zdrowia, pogody ducha oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.”

Przechodząc w „stan spoczynku” Kazimierz pozostawił w Głównym Referacie Weryfikacji OTP młodego, ale pewnego następcę Szymona Wołkowicza, z którym w ostatnich latach współpracował. Pozostał w kontakcie KTP ZG PTTK deklarując współpracę.

Kazimierz Chwesiuk, Honorowy Przodownik Turystyki Pieszej, Przodownik Turystyki Pieszej I-stopnia, wielokrotnie odznaczany był wysokimi odznaczeniami państwowymi,

resortowymi i PTTK, był niezwykle sumienny, pracowity i wyjątkowo skromny.

Na cmentarzu w Józefowie wśród mazowieckich sosen pożegnaliśmy naszego serdecznego Kolegę i niezawodnego przyjaciela. Nad mogiłą Kazimierza Chwesiuka pochylił się sztandar Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Pożegnano Go na Stronie Internetowej Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK oraz w trakcie 52. Ogólnopolskiego Zlotu Przodowników Turystyki Pieszej PTTK w Jaworze.

Odejście Kazimierza na „wieczną wędrówkę” jest wielką stratą dla środowiska turystów pieszych.